

## **Streszczenie. Katecheza VII. Ks. Tadeusz Borutka. Realizacja świętości dojrzewaniem do pełni człowieczeństwa.**

*„Bądźcie świętymi, bo Ja jestem Święty, Pan, Bóg, wasz!” (Kpł 19,1)*

Wszyscy wierni z tytułu swej przynależności do Kościoła otrzymują powszechne powołanie do świętości i w nim współuczestniczą. Powołanie to wyrasta z Chrztu Świętego i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Świętość należy do natury Kościoła, który ma pełnić posługę duszpasterską wobec braci, ale ma także być Kościołem świętości, modlitwy, milczenia, życia wewnętrznego, kontemplującym oblicze Chrystusa, a następnie głoszącym Jego ewangeliczne przesłanie. Język świętości jest więc autentycznym językiem Kościoła.

Niekiedy wydaje się, że pomiędzy świeckością i świętością istnieje jakaś sprzeczność, że trudno być i świeckim i świętym. Sobór Watykański II wyraźnie stwierdza, że do świętości powołani są wszyscy ludzie ochrzczeni. *„Chrystus, Syn Boży, który wraz z Ojcem i Duchem Świętym doznaje czci jako „sam jeden święty”, umiłował Kościół jako oblubienicę swoją, siebie samego zań wydając, aby go uświęcić; złączył go też ze sobą jako ciało swoje i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą. Toteż wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła; „Albowiem wolą Bożą jest uświęcenie wasze” (1 Tes 4,3; Ef 1,4)” (KK 39).*

Stopień świętości nie zależy zatem od pozycji społecznej ani od pozycji w Kościele, ale zależy od tego, w jakim stopniu i mierze człowiek żyje miłością. Świętość nie chroni przed pokusami i przed wszelką winą. W życiu człowieka ochrzczonego nadal istnieje i często dochodzi do głosu ułomność ludzkiej natury. Świętości nie zdobywamy wyłącznie własnymi siłami. Świętość zdobywamy, współpracując z Bogiem pozwalając Mu, by On działał w nas i poprzez nas. Stawać się świętym to znaczy postawić Boga w centrum swego życia i wszystkich spraw, z Nim budować swoją teraźniejszość i przyszłość. Dążenie do świętości nie jest sprawą łatwą, wymaga nieustannej pracy nad sobą, czyli permanentnej formacji duchowej. Świętość jest także dążeniem do realizacji pełni człowieczeństwa na miarę naszego potencjału osobowego, czyli predyspozycji osobowych, zdolności, nabytych sprawności, szans życiowych i umiejętności współpracowania z łaską Bożą.

Jan Paweł II nazwał Akcję Katolicką *„szkołą świętości”*. A zatem świętość musi stać się programem życia i działania ludzi zrzeszonych w Akcji Katolickiej. Ludzie prawdziwie święci są najlepszymi rzecznikami Boga, który najlepiej przemawia do innych. Należy wciąż uświadamiać sobie oraz innym, że powołanie do świętości jest najważniejszym zadaniem dla człowieka wierzącego. Nieosiągnięcie tego powołania

znaczy zmarnowanie swojego życia i zaprzepaszczenie swojego zbawienia. A przestrożą niech będą słowa Apostoła Pawła, który stale upomina wszystkich chrześcijan, aby żyli tak, „jak przystoi świętym” (Ef 5,3).